

Paweł Skowroński

Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk Społecznych

Instytut filozofii

MIEJSCE FILOZOFII BERNARDA BOLZANO W SPORZE Z IDEALIZMEM NIEMIECKIM

Bernard Bolzano, czesko-austriacki filozof i matematyk włoskiego pochodzenia¹, nie tylko był krytykiem filozofii Hegla, ale w sposób znaczący krytykował filozofię Kanta, do tego stopnia, że został nazwany *Nowym Anty-Kantem*. Jako typowy reprezentant filozofii austriackiej, był wyedukowany krytycznie wobec myśli filozofa z Królewca, interpretowanej głównie przez pryzmat idealizmu, oraz do spekulatywnej filozofii niemieckiej. Wiązało się to z faktem, że zarówno Kościół austriacki jak i dwór Habsburgów-Lotarygnów spoglądali negatywnie na ich filozofię, jako deistyczne efekty rewolucji francuskiej. Spowodowało to, że zaczęto wspierać przeciwników owej filozofii, a zwłaszcza spadkobierców filozofii Leibniza, zorientowanej głównie na jego problemy logiczno-matematyczne, badaczy filozofii Arystotelesa oraz filozofii D. Hume'a². Dochodzi do stanu, który Otton Neurath określił, że „Austria oszczędziła sobie interludium Kantowskiego”³, (choć *de facto* oszczędziła sobie sporów filozofii pokantowskiej). Wspomina on również, że na austriackich uniwersytetach obowiązkowe było, zwłaszcza w Wiedniu, rozprawienie się z teorią Kanta oraz metafizyką idealistyczną⁴. Andrzej Noras zwraca jeszcze uwagę na istotny fakt, przynależności austriackiego filozofa do stanu duchowieństwa w Rzymskim Kościele Katolickim, co mogło wpłynąć na negatywny stosunek do protestanta Kanta⁵. Nie oznaczało to jednak, że krytyka

¹ Ustalenia narodowościowe w przypadku obywateli Austro-Węgierskiego cesarstwa dynastii Habsburgów-Lotarygnów są o tyle problematyczne, że Austria w owym okresie była krajem wielokulturowym, natomiast ideologie narodowe zrodziły się w Austrii dopiero pod koniec XIX wieku.

² O. von Neurath: *Rozwój Koła Wiedeńskiego* [w:] *Naukowa koncepcja świata. Koło Wiedeńskie*, s. 221

³ *Ibidem*, s. 220.

⁴ *Ibidem*, s.222.

⁵ A.J. Noras: *Historia Neokantyzmu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 75.

Bolzana miała charakter dogmatycznej apologetyki katolicyzmu przed heretycką filozofią. W swoich krytykach odznacza się znajomością teorii kantowskiej – w końcu krytyka jakiejś teorii wymaga dokładnej znajomości stanowiska krytykowanego. Teorię heglowskiej logiki, w odróżnieniu filozofii Kanta, traktuje jako hipotezy, które są albo trywialnie fałszywa, albo bezsensowne⁶. Uznawał kantowskie rozróżnienie sądów na analityczne i syntetyczne, nie zgadzał się jednak ze sposobem argumentacji uprawomocniającej to rozróżnienie⁷.

Bolzano zresztą często polemizuje z poglądami filozofów, takimi jak Beneke, czy Fries, zarzucając im słusznie psychologizm (Kantowi zresztą również, co wskazuje na jego interpretację myśli filozofa z Królewca)⁸. Warto też wspomnieć, że Bolzano jest autorem pracy teologicznej *Athanasia albo uzasadnienie nieśmiertelności duszy; książka dla każdego wykształconego, który chce zostać przez to uspokojonym (Athanasia; oder, Gründe für die Unsterblichkeit der Seele; ein Buch für jeden Gebildeten, der hierüber zur Beruhigung gelangen will)*, będącą polemiką z poglądami kwestionującymi nieśmiertelność duszy, wśród których umieszcza Kanta, Friesa, Kruga oraz Herbarta, tych trzech ostatnich w tym samym tekście nazywa „kantianer”(kantysty)⁹.

W 1837 roku Bolzano napisał swoją *Teorię Nauki (Wissenschaftslehre)*, jedno z najważniejszych jego dzieł z zakresu filozofii. Podejmuje się on w niej napisania teorii metanauki, która jest zbudowana w oparciu relacji na abstrakcyjnych obiektach logicznych. Przedmiotem owej metateorii są poszczególne nauki i ich językowe reprezentacje. Zbiorem takich reprezentacji są podręczniki (*Lehrbuch*)¹⁰ danych nauk. Owe reprezentacje są zdaniami mającymi nośnik prawdziwości niezależnej od podmiotu. Ich celem jest jak najlepsze przedstawienie teorii T czytelnikowi, podczas gdy B jest podręcznikiem naukowym danej teorii T, jeżeli przedstawiana teoria jest naukowa. Dana teoria jest naukowa (*Wissenschaft*) wtedy i tylko wtedy, gdy jest niepustym zbiorem zdań prawdziwych a członkowie pewnej klasy istot ludzkich w danej epoce znają nietrywialne elementy teorii T, która jest interesującą reprezentacją w danym podręczniku B. Ponadto teoria T jest teorią nauki (*Wissenschaftslehre*), gdy istnieje zbiór kryteriów K dla podręczników naukowych a T jest zbiorem koniecznych i wystarczających reguł dla K¹¹. Projekt epistemologicznych podstaw

⁶ B. Bolzano: *Theory of Science*. Tłum: .B. Terrel. Dordrecht, 1973, s.379.

⁷ Ibidem, s.163, 181.

⁸ Ibidem, s.196-197.

⁹ B. Bolzano: *Athanasia ;oder, Gründe für die Unsterblichkeit der Seele; ein Buch für jeden Gebildeten, der hierüber zur Beruhigung gelangen will*. Sulzbach, 1838, s.341.

¹⁰ Są to raczej podręczniki rozumiane jako abstrakcyjne idealizacje.

¹¹ Jan Berg: *Editors introduction* [w:] B. Bolzano: *Theory of Science*,... s. 2.

nauki jest natomiast typowym pytaniem *quid iuris* krytycyzmu – pytaniem o prawomocność poznania naukowego.

Kamieniem węgielnym w filozofii Bolzana jest pojęcie abstrakcyjnego zdania nielingwistycznego, zwanego *zdaniem-samym-sobie* (*Satz an iich*), będące nawiązaniem do kantowskiej koncepcji rzeczy-samej-w-sobie (*Ding ans sich*). Zdania te określa jako, spełniające pewne konieczne warunki. Mianowicie takie zdanie nie jest bytem konkretnym, charakteryzuje je pozaczasowość i pozaprzestrzenność. Nie jest również bytem mentalnym (psychicznym) lub lingwistycznym. W pierwszym przypadku takie zdanie jako nośnik ma konkretny, ograniczony czasowo i przestrzennie umysł, w drugim jest rozumiane jako tekstem, zależny od swojego nośnika materialnego oraz od języka użytkowego. Zdania-same-w-sobie nie muszą być jednak czymś prostym i niezłożonym. Analogicznie do koncepcji B. Russella mogą istnieć one jako zdania proste (atomowe) oraz zdania złożone. Warunkiem koniecznym jest jednak, że złożone zdania same-w-sobie mogą składać się ze zdań-samych-w-sobie lub idei/przedstawień-samych-w-sobie (*Vorstellung an sich*). Natomiast ich częściami składowymi nie mogą być zdania, rozumiane jako zjawiska mentalistyczne lub lingwistyczne¹². Wyrażone to zostaje w najbardziej znanej tezie Bolzana: „Innymi słowy więc przez zdanie samo w sobie rozumiem jakąkolwiek wypowiedź, że coś jest lub nie jest, obojętne, czy jest ona prawdziwa, czy fałszywa, czy ktoś ja ujął słownie, czy nie, a nawet czy ją sobie w duchu pomyślał, czy też nie”¹³. We współczesnej terminologii logicznej określa się takie wypowiedzi mianem „sądu”, „sensu zdania” albo też „tezy”. Jego system zatem można scharakteryzować jako naukę o wynikaniu tez (zdań-samych-w-sobie) o określonej strukturze logicznej z tez o określonej strukturze ze względu na idee(przedstawienia same w sobie), będące wspólnymi częściami tych tez¹⁴. Wynikanie to jest wynikaniem sensów z sensów, a nie napisów z napisów (tym samym unika ekwiwokacji); jest formalne ze względu, że wynikanie jest uzależnione od struktury, formy tych sądów¹⁵.

Bolzano zatem znajduje wspólny grunt z neokantystami, którym jest nie tylko niechęć do spekulatywnej filozofii, ale zorientowanie na epistemologiczne ugruntowanie nauki, stanowczy antypsychologizm i logycyzm, tak bardzo charakterystyczne dla późniejszej, neokantowskiej szkoły w Marburgu. Podobnie jak neokantyści nie podejmuje się polemiki z filozofią Kanta, a jako krytyk wyraża się znajomością jego poglądów. Zaskakujące jest, że

¹² Ibidem, s. 3-4

¹³ B. Bolzano: *Podstawy logiki*. (Wybrane fragment I i II tomu “Teorii nauki z uzupełniającymi streszczeniami F. Kambartela”). Tłum. E. Drzazgowska. Kęty, 2010, s. 48

¹⁴ T. Kotarbiński: *Słowo wstępne* [w:] B. Bolzano: *Paradoksy nieskończoności*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa, 1966., s. XV

¹⁵ Ibidem, s. XVI

jako matematyk aprobuje kantowską teorię apriorycznej zmysłowości przestrzeni geometrycznej, którą, po Dedekindzie i Hilbercie, odrzucali nawet neokantyści¹⁶. Różnica pomiędzy Bolzanem a Kantem polega jednak na tym, że pierwszy odrzucił istnienie czystych form zmysłowości, przyjmując, że przestrzeń, jako aprioryczna forma naoczności, musi być wtórna wobec obiektów postrzeganych przez podmiot¹⁷. (Jest to ewidentny wpływ Leibniza, przyjmującego przestrzeń relacyjną¹⁸). Pomimo punktów wspólnych nazywanie Bolzana neokantystą *sensu stricto* byłoby trochę przesadzone. Nie utworzył żadnej szkoły filozoficznej, wygłaszał twierdzenie o nieśmiertelności duszy, które w nurcie krytycyzmu były dogmatyczna metafizyką, a za swojego życia miał ograniczony wpływ przez przeciwstawienie się władzy. Został ponownie odkryty dopiero pośmiertnie, gdy w 1850 jego uczeń i przyjaciel Franz (František) Přihonsky opublikował *Neuer Anti-Kant*. Następnie w 1851 wydane zostały jego *Paradoksy nieskończoności (Paradoxien des Unendlichen)*, dzięki czemu został dostrzeżony jego projekt formalizacji logiki, problemów związanych z pojęciem nieskończoności i walka z psychologizmem¹⁹, docenione zwłaszcza przez Gottloba Frege, Davida Hilberta, Bertranda Russella oraz Edmunda Husserla. W tej samej książce Bolzano otworzył przysłowiową Puskę Pandory, dając podstawy dla paradoksu Hilberta oraz paradoksu Russella.

¹⁶Clinton Tolley: *Bolzano and Kant on Space and Outer Intuition* [w:] F. Přihonsky: *The new Anti-Kant*, s. 157-158.

¹⁷Ibidem, s. 159-160.

¹⁸G.W. Leibniz: Polemika z S. Clarke'iem. [w:] Idem: Wyznanie wiary filozofa: Rozprawa metafizyczna. Monadologia. Zasada natury i łaski oraz inne pisma filozoficzne. Tłum.: S. Cichowicz, J. Domański, H. Krzeczkowski i H. Moese. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa, 1969, s. 336.

¹⁹A.J. Noras Historia neokantyzmu, ..., s. 72-73.